

## WIESŁAWA NADULSKA ur. 1945; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Okolice ulicy Zamojskiej dawniej i dziś
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin PRL, Lublin ulica Zamojska, Lublin ulica Rusałka

### Okolice ulicy Zamojskiej dawniej i dziś

Jak się przechodziło na drugą stronę od mojej kamienicy, to tam jest ulica Przemysłowa. Tam, po lewej stronie, był sklepik pana Stachyry, gdzie się kupowało fantastyczny chleb. Poza tym tu, gdzie teraz jest wjazd na przelotówkę – koło jakiegoś sklepu, Stokrotki czy czegoś – był ogrodnik, pan Jaśkiewicz. Tam się chodziło po świeżą włoszczyznę, ale przede wszystkim po sałatę, rzodkiewkę – po nowalijki i kwiaty. Bardzo długo miał ten sklep, a później to wszystko poprzedzielano, powstały nowe trasy, które zmieniły całą topografię tego terenu. Teraz już tego nie ma. Obok, idąc w kierunku starego mostu, po lewej stronie ulicy był „Ruch”, ale nie kiosk, tylko instytucja „Ruch”. Oni zajmowali się chyba kolportowaniem gazet i jakichś takich innych rzeczy.

Na ulicy Zamojskiej był też pan Kaczmarek, który najpierw prowadził sprzedaż owoców i takich różnych rzeczy, a później na rogu Bernardyńskiej i Zamojskiej założył sklepik z zabawkami. To był człowiek, z którym rodzice się znali jeszcze od wojny.

Ponadto była tam masa sklepików konfekcyjnych. Była bardzo dobrze zaopatrzona księgarnia – na wysokości domu numer 31 albo 29, idąc w stronę mostu, po prawej stronie.

Ja też mieszkalam po prawej stronie. To jest kamienica narożna, wejście od ulicy Zamojskiej. Na dole po prawej stronie bramy był sklep mięsny, a po lewej stronie sklep tekstylny. Był jeszcze szewc, do którego wchodziło się od mojej klatki schodowej, ale on miał również przejście na Rusałkę i ludzie od Rusałki też do niego wchodzili. Poza tym nie było tam innego zakładu, były same mieszkania. Teraz jest inaczej, po prostu co drzwi to sklep. Na Rusałce były same mieszkania, a z samego brzegu Rusałki, po lewej stronie, przez bardzo wiele lat był zakład stolarski, tam pracował mój wujek. Wchodziło się też od Zamojskiej.

Obecna ulica Zamojska zmieniała nazwy: była Zamojską, i Buczka, i Zamoyskiego, i Zamojską – przechodziła takie metamorfozy. A ze starych sklepów i tego typu rzeczy już niewiele zostało, została apteka.

Pamiętam, że były tam też różne zakłady – krawiecki, szewski – chociaż w najwcześniejszym

dzieciństwie to mnie nie interesowało. To był taki szlak, tam te rzeczy dobrze szły, bo to się wiązało z tym, że ludzie często na piechotę szli ze stacji. Podobnie ulica 1 Maja była zasobna w takie różne rzeczy, na Bernardyńskiej już się tego nie uświadczyło. Tam jest tylko browar, a tutaj były usługi przeróżne.

Niewiele z tego wszystkiego, co jest teraz na ulicach Zamojskiej i Rusałce było dawniej. Kiedyś, jak wracałam ze szkoły podstawowej, to szło się ulicą Dolną Panny Marii w dół, obok kościoła, i [dalej] jak dziś biegnie ulica Rusałka; teraz jest to piękna, asfaltowa ulica, działki po obu stronach i dochodzi aż do Zamojskiej. Jak byłam dzieckiem zabraniano nam tam chodzić, ponieważ tam było wysypisko śmieci. Do miejsca brukowanej ulicy Rusałki, tam, gdzie są działki, było wysypisko śmieci i nikt sam by nie poszedł tamtędy do domu. Nas było może ośmioro dzieci z jednego podwórka, szliśmy we wspólnym towarzystwie, więc czasami i tą drogą docieraliśmy do domu. Tam było niebezpiecznie, bardzo nieciekawi ludzie – tam pierwszy raz zetknęliśmy się wszyscy z człowiekiem z dewiacjami.

Na Rusałce nie było żadnego sklepu po prawej stronie, jak się idzie od Zamojskiej. Był tylko jeden zakład i może jakieś warsztaty. Ogólnie to była nieciekawa ulica, nawet optycznie.

Przy Zamojskiej były dwa sklepy spożywcze. Jeden po drugiej stronie, naprzeciw naszej bramy, a drugi – tak zwana kolejówka – to był gdzieś numer 29, nie pamiętam dokładnie numerów. Poza tym chodziło się na Przemysłową, bo tam była drobna, prywatna inicjatywa, którą bardzo szybko ukręcono, ale dopóki była, to tam się leciało.

Data i miejsce nagrania	2010-09-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Kamil Dudkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"